

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, telefon 63. — BIAŁYSTOK — Administr.: Legionowa 1, tel. 11. Konto P. R. O 64.136

## SPISEK KOMUNISTYCZNY PRZECIW RZECZYPOSPOLITEJ

### W przeddzień wybuchu rewolty aresztowano krwawych podlegaczy

### Sztab stanowili przywódcy i posłowie

## Białoruskiej Hromady, Niezależnej Partii Chłopskiej i Partii Komunistycznej ZA MOSKIEWSKIE PIENIĄDZE

### Knowania obcych najemników

Masowe aresztowania komunistów, przeprowadzone w Warszawie, Wilnie, Grodnie, Białymstoku, Nowogródku, Wołoszczynie, Pińsku, w szeregu innych miejscowości na wschodzie i północy Polski, a nawet w Poznaniu.

Wysłali obrzynie wrogi w stolicy i w całym państwie. Władze bezpieczeństwa siedziały już od szeregu miesięcy zbrodnicze knowania obcych najemników, rozrzuconych w sieci pod różnymi firmami, po całej Polsce.

Do rewizji i aresztowań przystąpiły jednak dopiero w nocy z 14 na 15 stycznia w chwili gdy wszędzie już zakrojono na wielką skalę spisku miały już w ręku i gdy ujawniło się ostatecznie, co nie mogło być ostateczne ani minuty, iż na czele tej akcji zbrodniczej

stanęli otwarci pewni posłowie, a między nimi posłowie Białoruskiej Hromady Taraszkiewicz, Rak - Michałowski i Wołoszyn. Należy podkreślić, iż w tym celu agitacja komunistyczna, zmierzająca do wywołania buntu, od r. 1925 prowadzona była według nowych instrukcji z Moskwy. Chodziło o to, aby aresztować przez siebie na teren rewizji i kom. Suchenek. Na terenie roboty konspiracyjnej. To też

korzystając z liberalnej ustawy polskiej o stronictwach politycznych, robotę swą postanowili podjąć pod firmą Niezależnej Partii Chłopskiej i Białoruskiej Hromady.

Na zjeździe w Moskwie pod naciskiem i za zapłatą Kominternu, podzielono rolę w następujący sposób: Białoruska Hromada miała rozwinąć akcję wśród ludności prawosławnej, Niezależna Partia Chłopska wód katolickiej, miasta pozostawiono partii komunistycznej. Trzy te organizacje wysyłały swych mężów zaufania do

wspólnego komitetu ścisłego, który składał raporty i otrzymywał instrukcje oraz pieniądze od Kominternu z Moskwy.



Wołoszyn Taraszkiewicz Rak-Michałowski

### Na terenie sejmowym

Akcja władz, mająca na celu zupełną likwidację antypaństwowych organizacji i unieszkodliwienie ich przywódców - utrzymania Moskwy, trwa w dalszym ciągu. Organy władz śledczych przy

były wczoraj wieczorem do gmachu sejmowego, aby zasięgnąć informacji o tych posłach, zamierzanych w robotę moskiewską, którzy mieszkają w hotelu posełskim.

### -Prowincjonalne jacejki spisku

W Wilnie, prócz posłów Taraszkiewicza, Rak-Michałowskiego i Wołoszyna, aresztowano dyrektora gimnazjum białoruskiego, Ostrowskiego i popa prawosławnego Kowszka. Obaj oni byli dyrektorami Banku białoruskiego, który udzielał „pożyczek” bezzwrotnych. Nadto ujęto jeszcze około 10 innych osób, które należały do centralnego i okręgowego komitetu Białoruskiej Hromady. Są też wśród nich kurjerzy i łącznicy z Mińskiem i Moskwą.

Nadto aresztowano: w Grodnie 12 osób, w powiecie białskim 23 osoby, w pow. sokólskim 5, w pow. wołkowyskim 3, w Białymstoku 5 członków komitetu okręgowego i 3 kurjerów, w pow. bra-

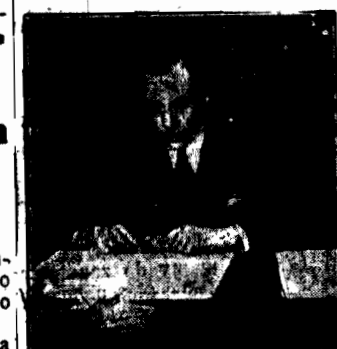
clawskim 6 osób, przy których znaleziono polskie książeczki wojskowe z pieczęciami i podpisami, wystawione in blanco.

W Głębokiem aresztowano dyrektora tamtejszej filii Banku białoruskiego, Sokolowskiego.

W gminie krewskiej pow. oszmiańskiego skonfiskowano skład broni.

W powiecie dziśnieńskim aresztowano 6 osób, w nowogródzkim około 10 osób, w słonimskim 11, w Pińsku 6. W Pińsku przeprowadzono też rewizję w tamtejszej filii Banku białoruskiego.

### KANDYDAT NA MINISTRA POCZT I TELEGRAFÓW



Pos. BOGUSŁAW MIEDZINSKI Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu ministerstwa poczt i telegrafów ukazał się ma „Dzienniku Ustaw” jutro, w poniedziałek. Nominacja nowego ministra ma być podpisana niebawem. Jako najpoważniejszy kandydat na to stanowisko wymieniany jest poseł Miedzinski.

## LIKWIDACJA CENTRALI SPISU W WARSZAWIE

### Całonocne rewizje i aresztowania wśród przywódców bolszewickich

### NIKTÓRZY EMISARIUSZE MOSKWI STAWIAŁI ZBROJNY OPÓR

Akcje likwidacyjną spisku komunistycznego rozpoczęto na terenie stolicy wieczorem dn. 14 b. m. Trwa ona dalej. Akcja kieruje osobiście naczący wydz. bezp. komisariatu rządu p. Siedlecki, jego zastępca p. Lisowski oraz kierownik pol. polit. p. Szymborski i kom. Suchenek. Na terenie Warszawy

akcje likwidacyjną spisku komunistycznego rozpoczęto na terenie stolicy wieczorem dn. 14 b. m. Trwa ona dalej. Akcja kieruje osobiście naczący wydz. bezp. komisariatu rządu p. Siedlecki, jego zastępca p. Lisowski oraz kierownik pol. polit. p. Szymborski i kom. Suchenek. Na terenie Warszawy

Wśród dowódców czarnych, zabezpieczonych podczas rewizji, znalazł się przede wszystkim spora ilość broni, rewolwerów, w znacznej mierze pochodzących z zagranicy. Przy aresztowanych Morducha Bakszcie i Noemi Gerszunim znaleziono dwie walizki, w których się mieściło cenne archiwum C. K. K. P. Z. B.

W archiwum znalazły się przede wszystkim rękopisy i korespondencje w języku rosyjskim, skierowane do komunistycznych władz partyjnych w Rosji, wskazujące zupełnie jasno na kontakt organizatorów knowań z zagranicznymi władzami partyjnymi. Na to samo zwracają uwagę instrukcje np. Komsomolu, skierowane wprost do C. K. K. Przy funkcjonariuszach technicznych jak np. przy Kaleckiej, czy Bachrachu znaleziono rozdziałnik z „czarnych sum” dolowych między różne organizacje. Tamże znaleziono większe kwoty dolarów (kilkaset) i znaczne sumy w złotych polskich. Ustalono równocześnie, że funkcjonariusze płaci pobierali setki dolarów miesięcznie, mieli kolejno bilety jazdy pierwszej klasy. Rozdziałnik „bibuły” znaleziony przy „technikach” wskazuje na to, że „bibuła” szła ze stolicy na całą Rzeczpospolitą. Według dalszych informacji, na wszystkich pochwyconych przez władze dowodach osobistych, które były znakomicie sfalszowane, widniała pieczęćka „Danzig”. W sekretariacie partii komuni-

### Za sowieckie czerwonce

Łatwo i hojnie napływającym z zewnątrz pieniędzmi da się wycelować niebawmy dla siebie w krótkim czasie organizacji „hurteków”, podległych Białoruskiej Hromadzie. Dość powiedzieć, że od czerwca do końca grudnia 1926 r. organizacja ta skupiła w swych ramach około 40.000 ludzi, poczynił chłopów, nie zdających sobie sprawy, co to jest komunizm i do czego zmierza, czego od niego chcą różni przejeźdźcy „naczejnicy”, komendanci i instruktorzy. Jedno było podległość i przekonywanie w tych „hurkach”, to — pieniądze.

W Wilnie, Głębokiem i Pińsku powstały banki Białoruskiej Hromady, które rzekomo na cele kooperatywne udzielały członkom „hurteków” z bezprzekładną hojnością pożyczek bezzwrotnych. Była to przynajmniej niebawmy w dzisiejszych czasach. Jeśli się nadto zważy, że pierwszy lepszy in-

struktor „hurteków”, często bardzo, otrzymywał miesięczną pensję w wysokości 150 do 200 zł., łatwo się pojmie, jak wszystko łatwo się pod te hojne sztandary.

Zarówno wymienione banki, jak i cała zbrodnicza organizacja otrzymywała pieniądze z instrukcje od komitetu ścisłego, stojącego od usług centrali w Moskwie. W ostatniej chwili przylapano w ogarnięciu w tej akcji trzech wymienionych posłów białoruskich, którzy też musieli natychmiast aresztować. Na formalności nie było już czasu. Zwłoka kilku godzin mogła dać zbrodniarzom możliwość ucieczki. Tymczasem ci właśnie posłowie byli głównymi sprężynami ruchu, oni brali pieniądze z Moskwy i oni przelewali je do organizacji, którym przewodził. Władze ujęły ich z dowodami pospolitej zbrodni w roku.

### Główne siedlisko spisku w Warszawie

W Warszawie aresztowano około 80 osób, które były członkami centralnego i okręgowego komitetu partii komunistycznej. Komitet ten był w ścisłym kontakcie z N.P.Ch. i Białoruską Hromadą, do której weszli gromadnie członkowie z wywołanej w r. 1925 komunistycznej partii białoruskiej Zachodniej. Przy rewizji znaleziono archiwum, sekretariat komunistycznej partii białoruskiej.

W Warszawie aresztowano około 80 osób, które były członkami centralnego i okręgowego komitetu partii komunistycznej. Komitet ten był w ścisłym kontakcie z N.P.Ch. i Białoruską Hromadą, do której weszli gromadnie członkowie z wywołanej w r. 1925 komunistycznej partii białoruskiej Zachodniej. Przy rewizji znaleziono archiwum, sekretariat komunistycznej partii białoruskiej.

Z „hurteków”, które wpadły w ręce władz, można wnioskować, jak olbrzymimi sumami operowali spiskowcy — członkowie tak Białoruskiej Hromady, jak Niezależnej Partii Chłopskiej. Wystarczy zaznaczyć, że na jeden okręg wypłacano miesięcznie 1500 do 2000 dolarów

Znaleziono wreszcie listy szfrowy z Moskwy, świadczące, iż tego rodzaju korespondencja była prowadzona stale między Moskwą a organizacjami komunistycznymi w Polsce.

Równocześnie z przeprowadzonymi w Warszawie rewizjami i aresztowaniami, dokonano rewizji i aresztowań, jak zaznaczyliśmy, w szeregu miast i powiatów, szczególnie na północy i północnym wschodzie Polski.

Aresztowano ogółem w stolicy około 80 osób. W tym szeregu osób notowanych przez policję polityczną, poszukiwanych przez władze sądowe.

Wśród aresztowanych — jak zaznaczyliśmy — jest szereg osób z Rosji.

Do nich należą: Antoni Olszewski, nielegalny członek C. K., który od 5 lat prowadził na terenie Rzeczypospolitej robotę z ramienia Kominternu. (Brał ostatecznie udział w plenum w Gdańsku). Był on funkcjonariuszem C. K., do czego się sam przyznał. Również funkcjonariuszem C. K. był aresztowany na wiecu z Olszewskim Lejzor Szajkowski. Obaj oni zaskoczeni w mieszkaniu członka C. K. przy ulicy Łuckiej przez jednego tylko wywiadowcę, zdążyli go wprowadzić w zasadzkę i obezwładnić, po czym zakneblowali mu usta i pobili go ciężko. Życie zawiadującego wywiadowcy tylko temu, że na pastnisk nie umieli odbezpieczyć odebranego mu rewolweru. Aresztowani rekrutują się ze wszystkich stron.

### Grypa doszła do Kowna

Sztytła w dotychczasowych lokalach rozrywkowych RYGA, 15.1. — Tel. wł. — Zbyć zamknięte szkoły, teatry i inne lokale rozrywkowe, w których będą urządzone szpitale.

### Wylądowanie 5 tysięcy marynarzy cudzoziemskich w Szanghaju

Osiedli i kobiety europejskie na osobnym krążowniku LONDYN, 15.1. Sytuacja w Szanghaju przedstawia się bardzo poważnie. Ukończono przygotowania do wylądowania 5.000 żołnierzy marynarki, w tem 2.000 amerykańskich, 2.000 francu-

skich, reszta włoskich i japońskich. Amerykanie oddali specjalny krążownik dla dzieci i kobiet.

### Groźny pożar w Krynicy

Mieszczliwy wypadek podczas pożaru KRYNICA, 15.1. Wybuchł tu groźny pożar w składzie Oberlandera, naprzeciw lazienek białoruskich. Ogień ogarnął willę Kukulskiego, sąsiedni bazar i kioski. Pożar zlokalizowano dopiero po kilkugodzinnej pracy straży ogniowej.

Osiągnięto, że jeden z ofiarą pożaru padł jeden z ofiarą pożaru Krynicy, na którego w czasie akcji ratunkowej zwał się szup telegraficzny, zadając mu ciężki cios. Ofiary, zając się śmiercią, (A.W.).

### Armia czerwona pozbyła się komisarzy politycznych

Dowódcy na kursach przeszkolenia politycznego MOSKWA, 15.1. — Tel. wł. — Sowiety zdecydowały się na ważną reformę w armii czerwonej. Usuwają komisarzy politycznych, z powodu których zdarzył się cały szereg scysyj w

pułkach i zastępują ich odpowiednio przeszkolonymi politycznie dowódcami. W tym celu utworzono w Moskwie 2 dwuletnie kursy polityczne dla dowódców.

### Zjazd rektorów szkół akademickich z całej Polski w Krakowie

KRAKÓW, 15.1. W sali senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpoczęły się dzisiejszy zjazd rektorów wszystkich polskich szkół akademickich. Tematem obrad są sprawy wewnętrzno-uni-

wersyteckie, głównie natury gospodarczo-administracyjnej. Obradom przewodniczył rektor Uniwersytetu wrocławskiego, prof. Józef Siemiradzki, jako najstarszy wiekiem.

### W Pruszkowie dziesiąty wielki dzień! Wybory do Rady miejskiej

W Pruszkowie odbędzie się dziesiąty dzień wyborów do Rady miejskiej. W związku z wyborami na ulicach Pruszkowa odbywała się

wczoraj odbyła się agitacja przed wyborczą. Ogółem wystawiono 12 list wyborczych.

### Wybuch w elektrowni berlińskiej 3 osoby rane

BERLIN, 15.1. W szkodliwie elektrowni na Wilmersdorfer dęzie po południu nastąpił wybuch w dziale akumulatorów. Wybuch zniszczył front i oficyny zabudo-

wań elektrowni. Trzy osoby zostały rane odłamkami szkła z potłuczonych okien. Przyczyną wybuchu nieznana. (A.T.E.).



### Osadnictwo w Prusach na usługach germanizacji

#### Interpelacja posła polskiego w sejmie pruskim

BERLIN, 15. 1. — Tel. wł. — Posel polski w sejmie pruskim p. Baczewski, wniósł interpelację, w której dowodzi, że kolonisci na Kresach wschodnich Prus służą wyłącznie celom germanizacji. Baczewski powołuje się na wydany przez nadprezydenta Śląska niemieckiego wyrok 1925 zakaz odstępstwa ziemi Polakom i na to, że w pruskiej radzie państwa w swoim czasie mówił wyraźnie, aby do akcji osadniczej dopuszczano tylko Niemców.

Pruskie ministerstwo rolnictwa w odpowiedzi na to zaprzecza

### ZMIANY

#### w noselstwie japońskim

Wobec wyjazdu posła Japonii p. Naotake Sato na stanowisko dyrektora biura japońskiego przy Lidze Narodów w Genewie, sprawy poselstwa będzie załatwiał attache poselstwa, p. M. T. Inouye aż do chwili przyjazdu z Japonii p. Hyōri Nihei, który obejmie obowiązki charge d'affaires.

### Uczliwy głos niemiecki

#### o najciemniejszej kartce dziejów państwa pruskiego

Minister Zaleski rozprawił się przed tygodniem z urzędami prawnymi niemieckimi o naszych ziemach zachodnich. Wywołało to burzę w prasie niemieckiej, która bynajmniej nie maskuje zamiarów zabobczycieli Prus wobec Polski, rozmyślnie ukrywając przed opinią niemiecką, że Pomorze — to kraj o przynajmniej takiej większości polskiej. Wyjątek pod tym względem uczynił niedawno „Vorwärts” socjalistyczny, zalecający polityce niemieckiej

#### datowanie do zbliżenia gospodarczego z Polską

do ułatwienia paszportowych i komunikacyjnych pomiędzy Pomorzem polskim a Prusami Wschodnimi, podkreślając, że Niemcy muszą pogodzić się z tym, że Pomorze polskie jest częścią ludności polskiej.

Obecnie mamy do zanotowania jeszcze jeden głos niemiecki, płaćący politykę antypolską Prus. Jest o głos posła do parlamentu niemieckiego i l. ministra Hermana Fleissnera, który opublikował w organie niemieckiej Ligi praw człowieka „Die Menschenrechte” artykuł p. t.

#### „Niemcy i Polska”

P. Fleissner pisze: „Jeżeli w Polsce nie wszystko jest tak, jak być powinno, to trzeba stanowczo przy ocenie tego stanu mieć na uwadze przeszłość Polski. Jeżeli między Polską a Niemcami istnieją poważne przeciwności narodowe, to główną winę za to ponosi polityka prusko-niemiecka”.

W następnych zdaniach autor daje przegląd dziejów Polski, przypominając zbrodniczą rolę Prus w podziałach Polski i zniszczeniu jej niepodległości tak wywodzi:

„Oslawiona polityka prusko-niemiecka wobec Polaków tkwi

### Interwencja posła angielskiego w sprawie stosunku Kowna do Polski i spławu po Niemnie

KOWNO, 15. 1. „Lietuvis”, pisząc o pobycie w Kownie angielskiego posła w państwach bałtyckich, Vaughana, zaznacza, że poseł informował się u premiera

Wakdemarasa o stosunku Litwy do Polski, przyczem poruszono również sprawę spławu po Niemnie.

## RĘKA MOSKWI NA NASZYCH KRESACH WSCHODNICH

### Zbrodnicza działalność Białoruskiej Hromady za swieckie czerwonce

#### Organizacja „hurtków” i zbrojnych bojówek przeciw państwu polskiemu

Aresztowanie 3 posłów białoruskich za wroga państwa działalność zwrócić musi uwagę ogółu na organizację t. zw. Białoruskiej Hromady.

Organizacja ta działa na Kresach wschodnich zupełnie jawnie. Rząd polski

#### zalegalizował jej istnienie,

opierając się widocznie na 81 paragrafie przedłożonego statutu organizacyjnego, który zapewnia, iż Białoruska Hromada dąży będzie do zrealizowania wytkniętych celów drogą legalną, opartą na prawie i konstytucji.

Pod płaszczykiem legalności roz

winieli Białorusini jawnie działalność antypolską i antypaństwową, podsycaną przez

pieniądze płynące z Moskwy. W ostatnich czasach niejednokrotnie na łamach prasy polskiej zwracano uwagę rządu na niebezpieczną robotę Białoruskiej Hromady i t. zw. „hurtków”, przyczem domagał się energicznego wkroczenia władz.

„Hurtki” to najniższe komórki organizacyjne Białoruskiej Hromady. Tworzono je po wsiach, a członkami ich są mieszkańcy jednej lub co najwyżej 2 sąsiadujących wsi. Na czele „hurtka” stoi komitet, złożony z kilku członków.

Zjazd „hurtków” danego powiatu powołuje do życia komitet powiatowy. W skład jego poza starszym, sekretarzem i skarbnikiem, wchodzi

przedstawiciel poszczególnych „hurtków”

(po jednym z każdego „hurtka”).

Zjazd powiatowy organizacji wybiera delegatów na zjazd ogólny, zwoływany przez komitet centralny, który stoi na czele całej Białoruskiej Hromady.

Komitet centralny składa się z 11 osób, w czem 5 członków prezydium. Jak powstaje komitet centralny, z kogo się składa i gdzie jest jego siedziba, niewiadomo. Ten naczelny organ partyjny

jest w pełni zakomunikowany. Wiadomo tylko, iż komitet centralny kieruje działalnością klubu sejmowego, komitetów powiatowych i wszystkich innych organizacji Hromady.

Polityczny program organizacji zapowiada dążenie do stworzenia

zjednoczonej i niezależnej republiki białoruskiej pod władzą rządu włościańsko-robotniczego.

Hasło takie jest samo przez się skierowane przeciw całości państwa polskiego i nosi posmak bolszewizmu. Program społeczno-gospodarczy jest

całkowicie bolszewicki. A więc ziemia włościanom bez wykupu, upaństwowienie lasów i wód bez odszkodowania, nieplacenie podatków, zamiana wojska na milicję ludową, sądy wybierane przez „sam lud z ludźmi miejscowych”.

Bolszewickie hasła Białoruskiej Hromady, maskowane nieco w statucie organizacyjnym, były zupełnie jawnie głoszone na zebraniach chłopskich.

Gloryfikowano wszystko, co istnieje i dzieje się za granicą sowiecka, krytykowano i ganiono wszystko, co polskie. Obrucano błotem polski rząd i polskie władze, walczono z polskimi szkołami, poniewierano polskie sądy i polskie wojsko.

Tworzono po wsiach bolszewickie bojówki białoruskie, które zapatrywano w broń palną.

Równocześnie na wiecach głoszą no konieczność podjęcia walki zbrojnej z Polakami, chwycenia za widły i kosy, celem wypędzenia „polskich panów”.

Wówczas Białorusini staną się panami na swej ziemi.

Aktacja Białoruskiej Hromady przybierała coraz groźniejsze rozmiary. Rząd polski dążył

za długo był cierpliwy. Ta cierpliwość rządu uważana była za słabość wśród „ciemnego

### Wrażenie aresztowania posłów na terenie sejmowym

#### Wymiana listów między marszałkiem Ratajem i min. Meyszowiczem

Wiadomość o aresztowaniu trzech posłów wywołała poruszenie w kółach sejmowych. Na prawicy i w centrum uznano za zarządzenie władz obław silnej ręki, pożądaną wobec destrukcyjnej roboty żywiołów wywołanych. Na lewicy, jak zawsze pryncypialnie, podnoszono wątpliwości, czy zarząz przychwytania na gorącym uczynku jest dostatecznie uzasadnione.

Art. 21 konstytucji mianowicie w ustępie 4 powiada:

W wypadku schwymania posła na gorącym uczynku środkiem podobnym, jeżeli jego przyrzeczenie jest niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości, względnie dla utrzymania skurków przestępstwa, władza sądowna ma obowiązek bezwzględnie zawiadomić o tem marszałka Sejmu dla uzyskania zezwolenia Sejmu na areszt i dalsze postępowanie karne. Na żądanie marszałka przyrzeczenie musi być niezwłocznie uwolniony.

Z uwagi na te postanowienia konstytucji marszałek Sejmu wy stosował wczoraj pismo następujące:

Do Pana Ministra sprawiedliwości w miejscu.

Dowiaduję się prywatnie, jakoby dzisiejszej nocy zostali aresztowani w Włnie na polecenie tamtejszego prokuratora posłowie: Taraszkiewicz, Rak - Michajłowski i Wołoszyn.

Proszę Pana Ministra o zakomunikowanie mi, czy wiadomość ta odpowiada rzeczywistości, a jeśli tak, to na jakiej podstawie i dla jakich powodów dokonano aresztowania.

Proszę Pana Ministra o odpowiedź możliwie najrychlejszą. (—) Rataj.

O godz. 19 min. 30 przybył do marszałka Sejmu p. minister Meyszowicz i wręczył odpowiedź na pismo powyższe. Odpowiedź ta brzmi:

W odpowiedzi na pismo z dnia 15 b. m. mam zaszczyt zawiadomić Pana Marszałka, że według telefonowanego sprawozdania, na rozkaz podprokuratora przy sądzie apelacyjnym w Włnie, przytrzymano zostało posłowie na Sejm: Bronisław Taraszkiewicz, Paweł Wołoszyn i Szymon Rak - Michajłowski, na skutek dokonywania zbrodniczej działalności, skierowanej przeciwko bezpieczeństwu i całości państwa, a kierowanej i prowadzonej przez obecnych czynników, za pieniądze idące z zagranicy.

Przyrzeczenie to było niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości oraz utrzymania skurków przestępstwa.

Wniośki o wydanie sądom przez Sejm powyższych posłów z obzeraniem umotywowaniem będą miały zaszczyt przesłać Panu Marszałkowi w najbliższym czasie.

W chwili otrzymania pisma Pana Marszałka przyrzeczeniem do przesłania na ręce Jego Niewielkości, wyznaczonego przez art. 21 ustawy konstytucyjnej.

Minister: (—) Meyszowicz.

W rozmowie min. Meyszowicz udzielił marszałkowi Ratajowi szczegółowych wyjaśnień co do stanu faktycznego.

### 300 „odmłodzonych” emerytów opuści z końcem kwietnia b. r. szeregi wojskowe

#### Na pierwszy ogień — 46-letni porucznicy i kapitanowie

Sfery wojskowe w wielkiem podnieceniu oczekują ukazania się pierwszej listy oficerów, którzy stosownie do nowych zmian w ustawie emerytalnej, „odmłodzeni” o 7 lat odejda na emeryturę.

Szefowie departamentów I od działów przedłożyli już spisy tych oficerów, którzy podpadają pod postanowienia znówelżowanej ustawy. Decyzja zaś, kto ma być spensjonowany, należy do ministra spraw wojskowych, Marszałka Piłsudskiego.

Dotychczas, jak słychać, sformowana została pierwsza lista, która obejmuje 300 oficerów róż

### Manja wielkości Gdańska

#### Małe państwo, oibryzm'e gazy

Pod takim tytułem zamieściła „Ostdeutsche Morgenpost” obszerny artykuł o kłopotach w m. Gdańska. Prezydent senatu gdańskiego — donosi to pismo — pobiera rocznie 48.000 guldenów, czyli 38.400 marek niemieckich,

podczas gdy np. kanclerz Marx otrzymuje tylko 30.000 marek.

Członek senatu gdańskiego pobiera rocznie 25.800 guldenów, gdy minister Rzeszy niemieckiej 27.000 marek.

Dyrektor Banku gdańskiego otrzymuje rocznie 60.000 guldenów i do tego jeszcze bezpłatne służbowe mieszkanie.

Przy takich wydatkach nie można się dziwić, jeśli finanse państwa nie są w porządku i to tak lilipuczego państwa jak Gdańsk.

### Ułatwienia celne w Gdańsku

#### dla podróżnych z zagranicy

GDANSK, 15. 1. Na mocy rozporządzenia ministra skarbu z dnia 4 b. m. wprowadzono ulgi celne dla podróżnych, przybywających na obszar W. Miasta z zagranicy, dopuszczając do zwolnienia od opłat celnych przedmioty nowe, wzięte przez podróżnych dla osobistego użytku.

### Po 1.000 zł. za oszczędność

#### Losowanie książeczek oszczędnościowych w P. K. O.

WARSZAWA, 16. 1. Wczoraj o godz. 1-ej pp. wylosowano w P. K. O. 14 premjowanych książeczek oszczędnościowych.

Wygrane po 1.000 zł. padły na następujące numery: 13928, 12579, 18427, 1582, 5246, 16434.

12198, 15037, 8717, 5241, 115, 17898, 4774 i 2267.

Książeczki wylosowane sprzedane były w urzędach pocztowych: Warszawa, Włocławek, Pszczyna, Bydgoszcz, Przemysł, Żelów, Lipno, Sieraków, Lwów, Lubraniec, Wilanówek, Słupca.

### TARASZKIEWICZ I KOMPANJA

#### Secesjonści z klubu białoruskiego

Białoruska włościańsko-robotnicza Hromada jest klubem, który powstał z rozłamu w pierwotnym jednolitym klubie białoruskim, którego prezesem przesyłają dłuższy czas był p. Bronisław Taraszkiewicz.

Po wystąpieniu z klubu p. Taraszkiewicz z trzema towarzyszami Szymonem Rak - Michajłowskim, Piotrem Miotłą i Pawłem Wołoszynie utworzył osobną frakcję, w której objął przewodnictwo.

Nowe ugrupowanie zadeklaro-

wało się ze strony krainowradycznej. Aczkolwiek omijano określenia się jako komunisty, — nie ulegało wątpliwości, że są szermierzami hasel komunistycznych i pozostają w bliskiej styczności zarówno z komunistyczną frakcją poselską jak z Niezależną Partją Chłopską Wojewódzkiego.

W jakimś czasie przystąpił do Hromady nowy poseł Jerzy Sobolewski z okręgu wyborczego Stalpa.

### Sowiecka inwazja na polskie fale

#### Żądanie odrotu Sowietów pominięciem POLSKIE RADIO IDZIE NAPRZÓD!

Z chwilą uruchomienia nowej radiostacji warszawskiej na fal 1015 mtr. stacja w Leningradzie przesłała nagle z fal 1065 na fale 1000 mtr., co wywoływało t. zw. interferencje fal, uniemożliwiającą czysty odbiór audycji warszawskich — szczególnie na Kresach.

Z tego powodu dyrekcja „Polskiego Radja” zwróciła się do stacji leningradzkiej z prośbą o powrót do dawnej fali, prośba ta jednak została pominięta i mimo to, wobec czego zarządzone przesunięcie fali warszawskiej z 1015 na 1035 mtr.

Z tą chwilą odbiór audycji warszawskich znacznie się polepszył, zajdzie jednak prawdopodobnie potrzeba przesunięcia fal jeszcze o kilka metrów.

### AKADEM K I TRZEJ SZOFERY w aresztowanej bandzie włamywaczy

LWÓW, 15. 1. Do sklepu lwowskiej spółki myśliwskiej włamał się nieznanymi sprawcy, kradnąc kilka strzelb myśliwskich, 20 rezerwów i większy zapas naboju.

W związku z tem aresztowano 3 szoferów i 1 akademika.

### Narybek dla lotnictwa wojskowego

#### Ulgi w służbie wojskowej dla uczniów cywilnych szkół lotniczych

Aby lotnictwu wojskowemu za pewnić dopływ nowych sił fachowych w szeregach żołnierskich, władze wojskowe wydały rozporządzenie, zawierające pewne ulgi dla uczniów cywilnych szkół lotniczych.

W drodze wyjątku przesunięto im termin wcielenia do wojska o cały rok do czasu ukończenia jednej z tych szkół — najpóźniej d. 1 października tego roku, w którym kończą oni 22 lata życia.

Kandydaci do cywilnych szkół lotniczych, którzy znajdują się jeszcze w wieku przedpoborowym, mają zapewnione, że po ukończeniu szkoły, choćby jeszcze nie mieli przepisowego wieku, zostaną przyjęci do wojska w charakterze ochotników i wcale nie bezzwłocznie do lotnictwa.

Tak samo tylko do szkoły lotniczej ucyli będą inni absolwenci cywilnych szkół lotniczych, w którym kończą oni 22 lata życia.

### Uczestnik szarży pod Rokitną

#### dowodzą 2 pułku szwoleżerów rokitańskich

2 pułk szwoleżerów rokitańskich, spadkobierca 2 pułku ułanów Legionów Polskich, który się wstawił nieśmiertelną szarżą pod Rokitną, dostał nowego dowódcę w osobie podpułk. Sztabu Gen., Bolesława Swidzińskiego.

### Napad studentów chińskich na klasztor dominikanek hiszpańskich

#### Porwanie kilkunastu dziewcząt z domu sierot

FU-CZEŃ, 15. 1. Banda studentów napadła na znajdujące się w pobliżu miasta: dom sierot, utrzymywany przez dominikanki hiszpańskie, kościół i klasztor, z których wypędziła zakonnice i u-

który sam służył w tym pułku legionowym i brał udział w owej wiekopomnej szarży.

Dotychczasowy dowódca 2 p. szwoł., podpułk. Rupp Rudolf został oddany do dyspozycji szefa departamentu kawalerii M.S.W.

prowadziła kilkanaście dziewcząt chińskich, przebywających w domu sierot, a następnie dopuściła się w wymienionych budynkach rabunku i zniszczyła urządzenie.

## GIEŁDA

### WARSZAWA, 16. 1.

#### NOTOWANIA OFICJALNE

z dnia 15 b. m.

Waluty i dewizy

Dolar St. Zjednoczonych 8,98 (sp. 9,00, kup. 8,96); Holandia 361,71 (sp. 361,61, kup. 359,84); Londyn 43,78 (sp. 43,89, kup. 43,67); Nowy Jork 9,00 (sp. 9,02, kup. 8,98); Paryż 33,85 (sp. 33,94, kup. 33,76); Szwajcercja 173,81 (sp. 174,24, kup. 173,39); Włochy 39,50 (sp. 39,69, kup. 39,40); Wiedeń 127,08 (sp. 127,40, kup. 126,76).

Przebieg procentowy

8 proc. L. Z. państw. Banku roln. 82,00 (zł. 142,40); 8 proc. L. Z. państw. Banku kdp. kraj. 82,00 (zł. 142,40); 6 proc. p. z. dolarowa z 1. 1920 79,50 (zł. 715,50); 8 proc. p. z. konwersyjna 97,00 (zł. 168,45); 10 proc. p. z. koletowa 93,50 (zł. 162,39); 5 proc. p. z. konwersyjna 48,25 — 48,00; 4 i pół proc. L. Z. ziem. złotowe 40,50 — 40,15; 5 proc. L. Z. Warszawy złikowe 49,00; 4 i pół proc. L. Z. Warsz. złotowe 45,00 — 42,25.

RYCZ, 15. 1. Zamknięcie: Paryż 20,63, Londyn 25,19, Nowy Jork 5,19, Wiedeń 72,15, Włochy 22,50, Hiszpania 83,70, Madryt 207,50, Sztokholm 138,60, Oslo 143,15, Kopenhaga 138,30, Sofia 3,75, Praga 15,34 i pół, Warszawa

57,50, Budapeszt 90,60, Białogród 9,12 i pół, Atony 6,68, Konstantynopol 2,60, Bukareszt 2,80, Meksyko 13,05, Buenos Aires 214,30. Tendencja spokojna.

#### NOTOWANIA ZŁOTEGO

z dnia 15 b. m.

LONDYN, Złoty (za 1 ft. szt.) 43,50.

ZURYCH, Złoty (za 100 zł.) 87,50.

WIENIEŃ, Złoty (za 100 zł.) 78,41 — 78,91, banknoty 78,50 — 79,50.

PRAGA, Złoty (za 100 zł.) 374,37 i pół.

BERLIN, Złoty (za 100 zł.) Wpłaty na W. 46,55 — 46,75, Katowice 46,55 — 46,75.

GDANSK, Złoty (za 100 zł.) 57,28 — 57,42. Wpłaty na W. 57,20 — 57,35.

Wieczorne notowania nieoficjalne

Tendencja mocna.

B. Polski 93,25, per ultimo 94,00. B. Dyskontowy 10,00. B. Handlowy 3,20.

B. Zachodni 1,70. B. Zw. Sp. Zar. 7,00.

Kłowski 0,28. Elektryczność 43,50.

SWA i SWIĘTO 36,50. Czersk 0,38. Czeskość 1,42. Gostawice 42,75. Wark. Cukier 3,40. Węgiel 82,75. Nobel 2,40.

Czerwik 17,75. Lipop 18,00. Modrzewie 5,00. Norbim 100,00. Ostrowieckie 14,50. Parowoz 0,62. Rudzki 1,32. Stalarnicze 2,36, per ultimo 2,30. Ziemowit 13,00. Zawiśle 15,00. Zyrardów 12,60, per ultio. 1,00.



### Jak uniknąć grypy Praktyczne wskazówki doświadczonego lekarza

Grasująca w całej Europie epidemia grypy stawia świat lekarski i szeroki ogół ludności przed pytaniem: jak uniknąć tej niebezpiecznej choroby?

Jeden z wybitnych lekarzy za leca na podstawie poczynionych doświadczeń stosowanie następujących wskazówek:

Unikać jedzenia białego pieczywa, mięsa, potraw tłustych, ostrych, pieprzonych i woskich t. zw. pikantnych przypraw.

Jadać chleb z mąki nieprzesianej o pewnym, niewielkim dodatku otrąb, jarzyny, owoce i przetwory mleczne.

Powwyższy system odżywiania stosowany w Danii i we Włoszech, miał w walce z epidemią grypy wykazać doskonałe rezultaty.

Doniosłym nadto czynnikiem jest surowym wzbranianie szerzenia zarazy, a więc kaszkania, kichania i płucia maczej, jak w chustkę od nosa.

Każdy, kto uległ zaraze, musi od razu być odosobniony i pozostać w łóżku aż do wyzdrowienia.

Należy unikać przebywania w dusznych, nadmiernie ogrzanych pokojach. Kilka razy dziennie wietrzyć mieszkanie przez otwieranie okien chociażby na pięć minut. Codziennie odbywać dłuższe przechadzki na świeżym powietrzu: w sypialniach przed wstaniem się na spoczynek, mieć okna otwarte przynajmniej przez kwadrans.

Nie chodzić do sal naffoczonej publiczności, a w razie wymagającej się epidemii zamknąć szkoły, teatry, kinematografy.

### Radjopajęczarstwo kwitnie Legalnych radjosluchaczy mamy w Polsce tylko 47.589

Statystyka, prowadzona przez generalną dyr. poczt i telegrafów wykazuje, iż w dniu 1 stycznia r. b. Warszawa liczyła 32.332 abonentów, prowincja zaś 15247 abonentów. Ogółem więc w całej Polsce zarejestrowanych jest 47589 radjosluchaczy. Oczywiście cyfra ta daleko odbiega od rzeczywistej liczby wszystkich posiadaczy radjodłubów.

Wskazuje na to ilość dobrze prosperujących sklepów ze sprzętem radjowym, obsługujących znacznie więcej osób, niż się zarejestrowało.

### Rozkopywanie cmentarzyska



### Niezwykłe skapstwo Hohenzollernów SYN EX-KRONPR.NCA prosi o ulgowy bilet jazdy berlińską koleją podziemną

Członkowie rodziny Hohenzollernów posiadają jedną cnotę: odznaczają się oszczędnością. Posunięta do ostatnich granic. Wydział finansowy uniwersytetu w Berlinie otrzymał w tych dniach podanie w sprawie ulgowego biletu rocznego na jazdę miejskimi kolejami podziemnymi. Prośbę tę podpisał „Ludwik Ferdynand, książę pruski”, drugi syn ex-kronprince.

# 400 OFIAR PRUSKIEGO BESTJALSTWA

## POD PRZESIAKNIĘTĄ KRWIĄ MĘCZEŃSKĄ ZIEMIĄ w Skierniewicach odkryto cmentarz rozstrzelanych bez sądu i wyroku obywateli polskich

### Wstrząsająca tajemnica cmentarzyska pod wałami starej strzelnicy

Na terenie koszar wojskowych im. gen. Sowińskiego w Skierniewicach, w czasie robót ziemnych, żołnierze plantujący wały dawnej strzelnicy, natknęli się na cmentarzisko, nieznanne dotychczas nikomu i nigdzie niezarejestrowane.

O fakcie znalezienia kości ludzkich żołnierze zameldowali dowódcy II baonu 18 p.p. mjr. Potoczkowi, który ze swej strony zawiadomił o odkryciu dowódcę pułku i dowódcę dywizji pułk. Mackiewicz. Dla zbadania sprawy cmentarzyska wydelegowany został miejscowy oficer placu, kpt. Stefański.

### Seiki szkielety ów w wałach

W miejscu, rozpoczętych przez żołnierzy robót plantacyjnych, znaleziono szkielety 4 osób. Wieść o odnalezieniu szczątków ludzkich na wałach dawnej strzelnicy rosła szybko i rozniósła się po mieście.

Do prowadzącego śledztwo kpt. Stefańskiego zaczęli zgłaszać się mieszkańcy miasteczka, którzy zeznali, iż wały strzelnicy były miejscem kaźni za czasów okupacji niemieckiej. W tym to miejscu przez 3 lata 1915, 16 i 17 — niemal codziennie padały salwy, wymierzone w piersi rzekomych szpiegów.

Po otrzymaniu tych wieści kpt. Stefański zarządził sprawdzenie, czy wzdłuż całych wałów znajdują się szkielety. Gdziekolwiek włożono w ziemię kilof czy łopate — tam rozlegał się sześć kości. Szkielety leżały w ziemi poukładane równo, systematycznie — po niemiecku.

Według teoretycznych obliczeń leży w tych wałach około 400 osób.

### Cmentarzysko rozstrzelanych

Dalsze roboty zostały wstrzymane, aż do czasu zejścia na miejsce specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli policji, władz miejskich, rządowych i lekarzy. Tymczasem prowadzone jest przez władze wojskowe śledztwo, dążące do możliwie jaknajściślejszego ustalenia liczby i tożsamości rozstrzelanych.

Będzie to sprawa niezwykle trudna, gdyż Niemcy nie sądzili w Skierniewicach nikogo. Wszyscy obywatele rozstrzelani byli na zasadzie „rozporządzenia” komendanta miejscowego garnizonu.

O rozstrzelaniach ludność miasta zawiadamiano hurtem w formie mniej więcej następującej: „Na wałach koszarowych rozstrzelano X szpiegów, schwytych na szpiegostwie”.

### „Szpiegów”

Cóż to za szpiegów rozstrzelano w Skierniewicach?



Szczątki pomordowanych

W obrzynie większości byli to ludzie, którzy na wieść o pochodzie armii niemieckiej na Warszawę, zbiegli do stolicy. Byli to włościanie, obywatele ziemscy, ludność miast i miasteczek i t. d.

Gdy rozpoczęło się oblężenie Warszawy i front stanął na rzece Rawce — ludność zaczęła wracać do swych sadów. Na to tylko czekał Niemcy. Kogokolwiek schwymano na mostku na Rawce, tego wleczono do aresztu wojskowego w koszarach i w ciągu 24 godzin rozstrzeliwano.

Męka tych ludzi była straszna.

### Inkwizycyjne kajdany

Wielu aresztowanych rozstrzelano powiązanych sznurami, a niektórych „opornych” wleczono na wały i rozstrzeliwano w kajdanych, wymyślonych chyba przez średniowiecznych inkwizytorów. Są to drażki żelazne, połączone w środku zawiaskami.

Obrączki na ręce zamykały się na specjalne zamki. Kajdany te zawieszano skazańcowi na pasku, za wieszonym na szyi. Rzemień ten był tak krótki, że dłoń skazanec miał zawsze na wysokości ramion. W takich kajdanych rozstrzelano kilkunastu ludzi.

Jeden egzemplarz kajdan takich znalezione na jednym ze szkieletów.

W zamkniętych w zamki obrączkach tkwiły kości nieszczęśliwego.

Stały mieszkańiec Skierniewic, odbywający obecnie służbę w 18 p. p., Władysław Karwat, który za czasów okupacji niemieckiej był młodym chłopcem i pasał krowy w okolicy koszar, opowiada, że pewnego dnia przyniósł z dala 12 chłopów, powiązanych strasznie sznurami do siebie po trzech. Chłopcy opowiadali, iż słysząc strzały armatnie w pobliżu swej wsi, zeszli się w jednej z chałup, aby na-

radzić się, czy należy uciekać ze wsi, czy pozostać przy dobytku.

### Rozstrzelanie „12 bandytów”

W czasie narad chałupa została otoczona przez Niemców, którzy aresztowali wszystkich, jako „szajkę bandycką”.

Następnego dnia wszystkich dwunastu rozstrzelano. Obecnie Karwat poznaje wśród wykopanych szczątków buty nieszczęśliwych chłopów. Poznaje je po charakterystycznym szczele — chłopcy mieli buty z obcięciami cholewami.

### „Jestem niewinna...”

Innym razem znowu przyprowadzono na wał młodą, rzewnie płaczącą dziewczynę. Miała najwyżej 18 lat. Schwymano ją na mostku rawskim. Gdy miano jej założyć worek na głowę, dziewczyna wyrwała się oprawcom i zaczęła uciekać, wspinając się na wał.

— Jestem niewinna — wołała rozpaczliwie.

Tam dosięgły ją kule niemieckie.

### Cała rodzina pod śłupkiem

Pewnego dnia przyprowadzono na wały strzelnicy jakiegoś dostawcę odzianego obywatela ziemskiego z żoną i młodą córką.

Wszystkich troje związano razem. Nie wyrzekli ani jednego słowa. Po kilku salwach już nie żyli. Zakopano ich osobno, miejsce to założono darniną, tak, że do dnia dzisiejszego niewiadomo, gdzie leżą ich szczątki.

Pod koniec walk o Warszawę Niemcy rozstrzelali jeszcze dwu obywateli pp.: Wierzbickiego i Kolasieńskiego.

### Każń w workach

Wierzbicki był właścicielem omnibusu konnego, utrzymującego komunikację między Rawą a Skierniewicami. Zarzucono mu prze-

### Zmiana klimatu EUROPY ŚRODKOWEJ

#### Uczni przewodzą kompletny zanik mrozów i śniegów

W ostatnich latach nastąpiła niewątpliwa zmiana klimatu w krajach środkowej Europy.

Nie znamy już ani zbyt gorącego lata, ani też zbyt dokuczliwej, mroźnej zimy. Wszystkie pory roku zresztą wykazują coraz mniej krańcowości w pogodzie.

W Europie środkowej ustalił się już od pewnego czasu klimat wilgotnie-ciepły bez jaskrawych zmian w temperaturze.

Szczególnie zima przybiera coraz łagodniejszy charakter.

Uczni meteorologów tłumaczą zmianę klimatu wpływami gólistromu, płamami słonecznymi i wzrostem wilgotności powietrza.

Pewien uczynek niemiecki dowodzi nawet, że w niedalekiej przyszłości kraje Europy Środkowej nie będą wogóle znaly zimy mroźnej i śnieżnej.

Opady śnieżne zastąpione zostaną przez deszcze.

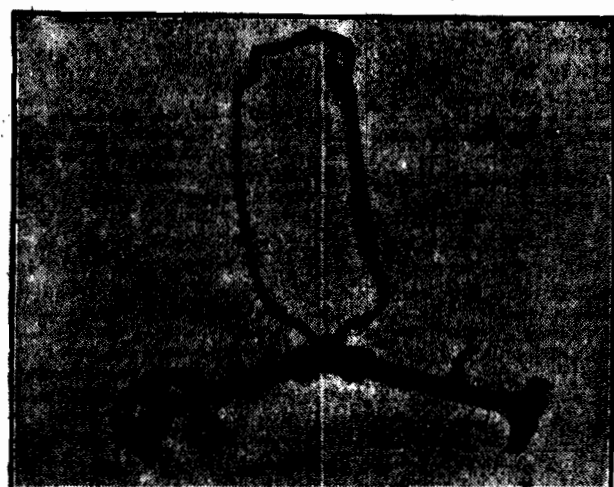
### Mussolini pozostaje dziennikarzem Zgłosił się na członka zawodowej kasy emerytalnej

Dyktator włoski, Mussolini, wystosował do narodowego instytutu przeczności dziennikarzy w Rzymie podanie o przyjęcie go na listę członków.

Dziennik „Tevere” ogłasza tekst podania Mussoliniego i dodaje następujący komentarz:

„Jak widzimy, Duce czuje się jeszcze dziennikarzem i jak wszyscy my, zamierza korzystać ze skromnej emerytury dla swoich dzieci”.

### Inkwizycyjne kajdany



# Złe i dobre duchy Kuruliszwilego

## Zeznania świadków

### w drugim dniu procesu Lebrun-Likiernika

WARSZAWA, 16. I.

Drugi dzień rozpraw w procesie Stefana Lebruna-Likiernika, zabójcy s. p. Sergo Kuruliszwilego, przyniósł wiele ciekawego materiału ze względu na kontrasty w zeznaniach świadków, reprezentujących dwa odrębne, wrogie sobie światy. To co mówią osoby bliskie p. Sas-Wójcickiej znajduje się w rażącej sprzeczności z zeznaniami osób bliskich pierwszemu z nich.

Odnosi się jednak wrażenie, że obie te kobiety tak sobie wrogie i walczące wzajem o miłość ukochanego wspólnie czułwika, obecnie zanębiały cichej wojny wobec groźby śmierci.

Tak jak w pierwszych dniach procesu największe zainteresowanie budziły zeznania p. Wójcickiej-Lebrunowej, tak i teraz punktem kulminacyjnym dnia były zeznania żony

### zeznań żony

Kuruliszwilego, p. Marii Kuruliszwilewej.

P. Maria Kuruliszwilla jest również blondynką jak i p. Wójcicka-Lebrunowa, jednak przewyższa ją urodą, zgrabną figurą, postawą i szykiem. Spokojna, opanowana choć tchnące serdecznością boleścią zeznanie p. Kuruliszwilewej czytało bardzo

dotąd wrażeń i pod względem formy stanowi rażący kontrast z nerwowym zeznaniem przesłuchanej uprzednio p. Waleryny Sas-Wójcickiej, matki malarza.

P. Waleryna Sas - Wójcicka wspominała, jak Lebrun tyranożył żonę, która utrzymywała cały dom, gdyż on nie nie zarabiał. Stosunki między nimi były bardzo złe. Już w dwa tygodnie po ślubie Lebrunowa chciała się z mężem rozchorzcić, cierpiała bardzo,

znosiła tyranię męża bez szemrania. Kiedyś przybiegła do matki z płaczem, opowiadając o brutalnym zachowaniu się męża, który w nocy rzucił się na nią i wywlokł z łóżka do kuchni i tam zaczął ją maltretować, wołała:

— Ja cię zabiję, życie twoje jest w moim ręku!

Na pytanie prokuratora świadek opowiada o wyprzedawaniu przez Lebruna cennych sreber kościuszkowskich i bielizny. Kiedyś wziął on za pośrednictwem żony od p. Wójcickiej cenny złoty zegarek celem zastawienia go, a następnie zwrócił jakiś bezwartościowy z fałszywego metalu.

### Z kolei zeznała

p. Maria Kuruliszwilla.

Głosem cichym lecz wyraźnym opowiada o szczęśliwym pożyciu małżeńskim, o idealnej pracy męża na terenie Gruzi, o przyjeździe do Polski i wreszcie o romanse z p. Sas-Wójcicką. — Miał mój był zawsze bardzo dobry — mówi p. Kuruliszwilla. I nawet wówczas, gdy powiedział mi, że musi się z mną rozwieść, uśmiechał się do brotliwie. Wzięłam to początkowo za żart. Niestety, była to sprawa poważna.

— Udałam się do p. Lebruna,

by spytać go, czy wie jakie stosunki łączą jego żonę z moim mężem. Odpowiedział, że mój mąż nie jest do mi w nic co robi. Tak się zachowywał, że zaraz w... lam, choć miałam zamiar rozmówić się z jego żoną.

Byłam

jeszcze drugi raz,

lecz nie pozostałam w uszczelnia-

Wpływ już żadnych kroków nie podejmowałam, gdyż uważałam to za bezcelowe. Mąż mówił mi o miłości do p. Lebrunowej, przysięgał, że tylko śmierć może go z nią rozłączyć i powoływał się na zamiary matrymonialne.

Z pytań, zadawanych przez prokuratora wynika, iż Lebrun w czasie drugiej bytności p. Kuruliszwilewej przytrzasnął jej rękę w drzwiach, kalecząc ją boleśnie. Wynikiem tego była sprawa sądowa,

oskarżenie jednak wniesione było przez... Lebruna. Sprawę umorzono.

P. Kuruliszwilla mówiła o korespondencji z mężem utrzymywanej w serdecznym tonie. Jeszcze w r. 1923 Kuruliszwilla dowodziła, że prawdopodobnie rozdzielił się z p. Lebrunową, gdyż jest ona nieślubna.

Niemniej ważne było następane z kolei zeznanie p. Jany Kuruliszwilewej, brata siostrzeńcy.

— Pożycie małżeńskie brata było nie zwykłe szczęśliwe. Żonę swą kochał bardzo i zadowolony był z niej, w którym powstały najpiękniejsze jego utwory. Wpływ drugiej kobiety, p. Lebrunowej, był raczej ujemny dla jego twórczości. Brat był wyżytkiwany przez tego pęza mordercę...

— Kiedyś pamiętałam,

ten pan morderca

przyszedł do kawiarni gruzińskiego,

gdzie pełniłem obowiązki intendenta i

baktając odwiedzić mi, że chce się w

dzielić z Sergo Kuruliszwilla. Brat w

ziął wówczas w kopertę 1.000 marek i

poecił mi je oddać oskarżonemu, co też

zrobiłem. W jakiś czas potem zjawia

się do... oskarż. Co i wykonała brata

do posowania. Od tej pory rozpocze

ły się telefon i ciągle niepokojenie Sergjusza. Wreszcie dowiedzieliśmy się o jego romanse.

— Kiedyś

b. minister spraw wewnętrznych Gruzi

Ramiszwili,

uważając, że należy dla dobra sprawy wyrwać Sergjusza z pod wpływu domu Lebrunów, zajął karęta na Bagatelę, gdzie on zamieszkiwał i poprostu porwał go i przywiózł do żony.

Po paru dniach jednak brat zniknął ponownie i więcej już nie widać.

Pan morderca

nie dopuszczał mnie do niego. Maria

Kuruliszwilla domyśliła się wreszcie

wszystkiego i była pogrążona w rozpacz.

Pytałem wówczas oskarżonego:

Czy honor pozwala panu na sprzeda-

wanie własnej żony?

Odpowiedział mi:

— Cóż pan chce, to

prawo satury.

Po przerwie zeznał działacz gruziń-

ski

p. Rostom Kasbek.

Świadek składa rewelacyjne oświadcze-

nia, uznając ogólną działalność Serg-

jusza Kuruliszwilego za niekorzystną dla

Gruzi i posuwa się tak daleko, że przy-

pisuje nawet zmarłemu na terenie Gru-

zi. Miało to jego zdaniem nastąpić jak-

o odwet za podanie przez Kuruliszwile-

go w pismach polskich wiadomości o

rozlokowaniu wojsk czerwonych na

Kaukazie.

Rezultaty zeznań nie wniosła nic

istotnego

Dziś mimo święta

rozprawy toczyć się będą w dalszym

ciągu od godz. 10-oj rano

### Półtora miliona pudów zboża u'egto zepsucliu w wagonach kolei sowieckich

#### Katastrofalne skutki zasp śnieżnych

MOSKWA 15. I. Rozstrój ruchu transportowego, spowodowany wielkimi zaspami śnieżnymi we wschodniej części Rosji Europejskiej, doprowadził do zatrzymania na stacjach kolei zachod-

nię - syberyjskiej wielkich transportów zboża w wysokości półtora miliona pudów. Zboże to zaczęło psuć się z powodu długiego przetrzymywania go w zaciepkających wagonach.



### Trudna rada na paskarzy

W związku z szybkim wzrostem drożyny odbędzie się w dniu 17 b. m., w gabinecie Starosty, konferencja krytyków zainteresowanych z udziałem delegatów Związ-

ku Ziemi, Tow. Rolniczego, Zw. Wielkiego Przemysłu, Stowarzyszenia Kupców Polskich i Związku Kupców Żydowskich, celem ustalenia środków zaradczych.

### Nie zapomnijcie

Przypominamy, że od 1-go bm. obowiązuje nowa ustawa o opłatach stempowych, na mocy której opłata od podania wynosi 3 zł, od każdego zaś załącznika po 50gr. Należy przeto dobrze uważać aby uniknąć niepotrzebnej straty cz-

su, gdyż nienależycie osteplowane podania nie mogą być załatwione.

### Ułgi w podatku obrotowym

Stowarzyszenie Kupców Polskich podaje do wiadomości, że ostatnia 4-ta zaliczka na poczet podatku przemysłowego od obrotu za kwartał IV-ty 1926 r. została rozłożona na 2 równe raty, płatne w ostatecznych terminach do 20-go stycznia i 20 lutego r. b.

### Podziękowanie.

Ks. Dziekanowi, ks. dr. Hątko, zespołowi chóru z jego kierownikiem na czele, p. Matulewiczem, p. Doktorowiczowi, kolegom s. p. Józefa Dubaniczycza, oraz wszystkim znajomym, którzy oddali ostatnią posługę w dniu 13-go stycznia 1927 roku, serdecznie żegnamy i składamy

### Śmiecie sowieckie

W dniu 12 b. m. przed budynkiem tartaku państwowego w Łomży ujawniono kolportaż bibuły komunistycznej.

### Pożar w tartaku

Dnia 15 bm. o godz. 6 w tartaku Sańczyka i S-ka w Supraślu wybuchł pożar skutkiem czego został uszkodzony dach w kotłowni. Ogień stłumiła o godz. 6 min. 30 Ochotnicza Straż Ogniowa i robotnicy tartaku. Straty wynoszą 3000 zł. Wypadków z ludźmi nie było.

### Pod kołami pociągu

W nocy z 13 na 14 bm jadący z Białegostoku do Czarnej Wsi sekretarz gminy Mszcz, lat 28 liczący wpadł pod pociąg towarowy który mu odciął obie nogi powyżej kolan. Stan nieszczęśliwego jest bardzo groźny.

### Uzbrojony napad na kurnik

Mieszkaniec wsi Sochoń gm. Wasilków pow. białostockiego Bronisław Sochoń w jedną z nocy grudniowych posłyszał szmery na podwórzu. Po wyjściu zauważył 6 uzbrojonych osobników którzy uciekali co tchu.

Bandytci skradli 8 kur wartości 50 zł. Eksp. Urz. Sl. po otrzymaniu zameldowania zainteresowała się tą sprawą i po wywiadach i

dochodzeniach ustaliła, że napastrnikami byli mieszkańcy Białegostoku Władysław Paradowicz (znany koniokrad), Łukasieński Konstanty, brat groźnego w swoim czasie bandyty i Konopko Feliks, których aresztowano. Podług ich wskazówek znaleziono karabin „manlicher” z 9 nabojami pod mostem Białystok-Zielona. Wszystkich aresztowano.

### Niedozwolone praktyki akuszerki

W dniu 9 bm. w Knyszynie różnopożezchnili się pogłoski, że u akuszerki Bednarskiej znajduje się

### Wychowanie fizyczne.

Dowiadujemy się, że p. minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do p. wojewodów w sprawie współdziałania władz administracyjnych w akcji wychowania fizycznego.

Powyzszą akcją mają prowadzić pp. starostowie powołując do współpracy i materialnej pomocy związku komunalne.

nieprzytomna [kobieta, której do konano sztuczne poronienie. Komendant post. Górniak wdził dochodzenie przeciwko ał szercu Bednarskiej i ustalił, że kuzzerka spowodowała poronienie u Władysławy Boroskiej, 20 lat, panny, mieszkanki wsi Borowskie Olki, gm. Zawyki.

Boroska ciężko zapadła wskutek tego na zdrowiu i znajduje się w szpitalu knyzyńskim.

### Tydzień sieroty.

Białostockie T-wo Opieki nad Sierotami Żydowskimi otrzymało od Min. Spraw Wewn. zezwolenie na urządzenie w m. marcu rb. na całym terenie województwa białostockiego "Tygodnia Sieroty".

### Wódka zabita

Wskutek spożycia większej dozy alkoholu 11 bm. o godz. 24-ej zmarł nagle mieszkaniec wsi Niedźwiadze, gm. i pow. szczuczynskiego Konstanty Chrzanowski, lat 43.

### Komunikat.

### Bal „Sokoła”.

Dowiadujemy się, że Tow. Głmn. „Sokół” urządza w dniu 1 lutego dorocznego balu reprezentacyjnego w salonie klubu „Ognisko”.

Gospodarze balu przyszykują szereg atrakcji niewidzianych jeszcze w Białymstoku.

Rodzinie zmarłego  
**b.p. Salomona Nowika**  
składa wyrazy szczerego współczucia  
Firma **Sz. Porecki**  
i **G. Gawleński**

Firmie „C. Nowik i S-wo” z powodu zgonu współwłaściciela B. P.  
**Salomona NOWIKA**  
wyrażają swe ubolewanie  
**I. Zelkiewicz i Syn**  
Składy Komisowe „Fauto” Sp. Akc.

### Ze Stowarzyszenia Kupców Polskich

Dnia 20 b. m. o godz. 19-ej (7 wiecz.) w lokalu Stowarzyszenia odbędzie się zebranie Członków Sekcji kol. spożyw. dla omówienia sprawy podatku przemysłowego od obrotu na rok 1927 i odnośnego

zarejestrowania się. Uprasza się przeto wszystkich Członków Sekcji kolonjalno-spożywczej o punktualne przybycie w oznaczonym terminie.

### Bal reprezentacyjny L. O. P. P.

Dnia 11. stycznia br. odbyło się posiedzenie prezydium Wojewódzkiego Komitetu LOPP. pod przewodnictwem Pana Wojewody.

Na posiedzeniu tym uchwalono zorganizować w początkach lutego bal reprezentacyjny L. O. P. P. na rzecz budowy lotniska w Białymstoku.

### Nieszczęśliwy wypadek

W dniu 8-go bm. o godz. 18 w Zielonej, podczas naładowywania kłód drzewa na platformy pękla lina, wskutek czego jedna z kłód

osunęła się, powodując silne uderzenie do góry drążka pomocniczego, trzymanego przez Sergiusza Falberka, lat 36. Falberk został podrzucony na 10 metrów w górę i po upadku na ziemię uderzył się głową o kamienny mostek, doznając pęknięcia czaszki. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala św. Rocha.

### Napad bandycki

Dnia 13-go b. m. na drodze w odległości 3 km. od wsi Kamionka, pow. grodzieńskiego 3 nieznanymi osobnikami dokonano napadu

bandyckiego na mieszkańca wsi Haniewiczze, gm. Skidel, pow. grodzieńskiego Grzegorza Guildowaka przy czym zrabowano 180 zł.

### Ofiary oszusta

Artykuł nasz rewelacyjny w sprawie fałszerstwa weksli przez Sarczuka Waclawa spowodował już zgłoszenie się szeregu osób do Ekspozytury Urzędu Śledczego z zameldowaniem, że również padli

ofiary oszusta. Niektórzy oddali nawet weksle w dalszy obieg.

### Homeryczne boje naszych potulnych kmiotków.

Dnia 9 września 1925 r. po między mieszkańcami wsi Dziekonic, gm. Knyszyn Janem i Albinem Dziekoniczki z jednej strony a Franciszkiem i Józefem Kuczyńskimi z drugiej strony wynikła sprzeczka (kłótnia) o krowy zajęte ze szkody, co widząc inni sąsiedzi stanęli jedni po stronie Dziekoniczki, drudzy po stronie Kuczyńskich.

Dziekoniczki, któremu w trakcie bójkii opadły spodnie, tak iż ulewnożliwily ruchy niezbedne w tym wypadku, co spowodowało to, że i ów otrzymał uderzenie w głowę, kolkiem odebrany mu przez jednego z uczestników bójkii.

Dnia 14 bm. obaj ci Dziekonicy stanęli przed Sądem Okręgowym w trybie uproszczonym jako oskarżeni z art. 468 i 51 KK. o zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała Franciszkowi Kuczyńskiemu.

Bronił adw. Lipka, prosząc o łagodny wymiar kary z art. 470 KK. Najgorzej wyszedł Franciszek Kuczyński, który jako nagrodę za wyrządzoną mu stratę przez krowy Dziekoniczki otrzymał dwa uderzenia w głowę.

To też Sąd skazał podsądnych Dziekoniczki na 3 miesiące więzienia i zasądził od nich na rzecz Franciszka Kuczyńskiego zł. 92 gr. 50.

**Okręgowy Komitet Robotniczy P.P.S. w Białymstoku**  
zawiadamia swych członków, że zgodnie z Okólnikiem C. K. W., rozpoczyna rejestrację wszystkich członków P. P. S. z dniem 17-go stycznia r. b.  
Rejestracja przeprowadzona zostaje w mieszkaniu sekretarza okręgowego tow. Muszyńskiego przy ul. Stenklewicza Nr. 89; druga oficyna, na prawo, codziennie od godz. 6-ej do 8-ej wieczór.  
Każdy członek, winien stawić się do rejestracji z książeczką partyjną.  
Zakończenie rejestracji nastąpi z dniem 6-go lutego b. r. W tych samych godzinach będą zapisywani sympatycy, którzy chcą stanąć w szeregach partii — być członkami.  
Okr. Kom. Rob. P. P. S. w Białymstoku.

**CZOPKI HEMOROIDALNE**  
ŁAGODZA  
USUWAJA  
BOLE  
SWEDZENIE  
KRZAWIENIE  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI”  
WARSZAWA

**„EUFONJA”**  
Fenomenalny wynalazek zademonstrowany specjalistom Sami się w domu wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pucząca broszura wysyła bezpłatnie na żądanie. „EUFONJA”  
Lizki koło Krakowa 1334

**UWAGA, myśliwi!**  
Płacę najwyższe ceny za surowe skóry lisów, kun, tchórzy, wiewiórek i zajęcy  
1291  
SKŁAD F. Jankielewicz,  
Białystok, ul. Stenklewicza 18.

**BLYSZCZĄCE OCZY 1299**  
podnoszą urok (twarzy) kobiecej  
Fotogeniczny „Phosphorus” nadaje oczom blask promienisty i nieszkodliwość jego jest zagwarantowana. Zł. 750 Płyn do brwi „Norin” zagęszcza brwi i rzęsy Zł. 750. Dr. Caspary i S-ka, Gdańsk Oddział 114.

**Dr. M. Kacnelson**  
choroby weneryczno-skórne  
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej  
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

**Dr. J. Walewski**  
Choroby weneryczne skórne i moczopłowe  
Radwici. lampa kwarcowa  
ul. Stenklewicza 14, m 3 (II piętro)  
Rano od 8 do 9 i od 4 do 8 w. Nobiety od 4 do 6 po pol. W niedzielę od 11-ej do 1-3zej po pol.

**Dr. L. Kryński**  
Chor. weneryczne, skórne i moczopłowe  
Leczenie, prześwietlanie i zdjęcie promieniami RENTGENA  
Radwici i lampa kwarcowa  
Przyjmuje od godz. 5-11-57  
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 23, tel. 5-67.

**Okazja!** Do wyjęcia, najęcia, ewent. do sprzedania fortepian Beckera — wiadomość: Nowy Świat 12 u dozorcy — telefonicznie Nr. 2.37. 85

SKŁAD FABRYCZNY  
**Niemenskiej Fabryki**  
odp. kier. CH. WAJNSZTAT  
Białystok, ul. Stenklewicza 22.  
Polecane ze swej pierwszorzędnej jakości i solidnego wykonania  
wyroby:  
PISMIENNE, BIUROWE, RACHUNKOWE.  
Artykuły: SKÓRZANE, PODRÓŻNE, PODARUNKOWE.  
Sprzedaż detaliczna. Ceny hurtowe.

**APOLLO** Dziś wielka premiera. Początek o 6<sup>15</sup>, 8<sup>15</sup>, 10<sup>15</sup>  
Największy sukces produkcji europejsk. za ostatnie kilka lat Ceny od zł. 1,25

Ulubienica publiczności nasza rodzeczka

**M<sup>IA</sup> M<sup>ARA</sup> Harry Liedtke**  
i ulubieniec białostoczaniek znany artysta

we wspaniałym romansie filmowym pełnym uroku i poezji młodości pod tytułem  
**Krysia Leśniczanka** 12-cie aktów klejnot sztuki filmowej.

Na scenie: **Katia Masłowa**  
Słynna wodewillistka w now. repert.

Ilustracja muzyczna symfonicznej orkiestry pod batutą D. Gurwicza.

„Modern” Dziś premiera! Kasa 430. Początek 530, 745, 10  
Ceny od 1 zł. 25 gr. Dla uczni (na 1-szy seans) ceny miejsc od 1 złotego.

**3 i 4 NEDZNIY**  
Zakończenie filmu

serja razem (ostatnie) Dziś passe-partout nie różne. serja razem (ostatnie)

**Dr. Neumark**  
Choroby weneryczne, skórne i moczopłowe.  
Przyjmuje od g 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

**Dr. Aleksander Gurwicz**  
Specjalist. choroby skórne, weneryczne i moczopłowe  
Leczenie i prześwietlanie promieniami rentgena i lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godziny 10 do 11 i od 4 do 8 w Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 5-48.

**Doktor M. Kanel**  
Choroby weneryczne, skórne i włoś.  
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA  
Naświetlania Lampa Kwarcowa  
Przyjmuje od 8-12 i 5-8 w. Nobiety od 4-8 pp Białystok ul. Stenklewicza 37, tel. 5-96

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5.— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.  
CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabela ryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.